

KS. ANDRZEJ KIELIAN

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II
KRAKÓW

KS. JAROSŁAW KOWALCZYK

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY
WROCLAW

DUCH PRZYSZŁOŚCI KOŚCIOŁA. NOWA EWANGELIZACJA W UJĘCIU JANA PAWŁA II I SYNODU BISKUPÓW (2012)

Ludziom epoki globalizacji, poddanym procesom sekularyzacji i konsumpcjonizmu, trzeba w nowy sposób ukazać orędzie Ewangelii. To dlatego nowa ewangelizacja to jeden z najbardziej znanych emblematów współczesnej działalności ewangelizacyjnej Kościoła. Warto zobaczyć, czym jest złożony proces nowej ewangelizacji, by określić kierunek podjętych już działań i ocenić skuteczność tych kroków na rzecz upowszechniania ewangelicznego stylu życia i właściwego sposobu głoszenia Dobrej Nowiny w najbliższej przyszłości. By to osiągnąć, należy rozpocząć od uściślenia pojęć, o których będzie mowa oraz odpowiedzieć na pytanie, skąd pojawił się termin *nowa ewangelizacja* u jednego z największych jej propagatorów – Jana Pawła II? Następnie trzeba zobaczyć, w jaki sposób Jego pontyfikat zmierzał ku uściśleniu pierwotnej wizji nowoczesnej ewangelizacji. W dalszej kolejności, patrząc na ustalenia synodów kontynentalnych z okresu pontyfikatu Papieża-Polaka, można zarysować program obejmujący działania, które należy podjąć w ramach nowej ewangelizacji. Wreszcie należy też odpowiedzieć na pytanie dotyczące rozwoju wizji nowej ewangelizacji w nauczaniu papieża Benedykta XVI oraz dokumentów XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (2012).

1. Podstawowe pojęcia: apostołat, misja, ewangelizacja, nowa ewangelizacja

W encyklice *Redemptoris missio* Jan Paweł II przekonywał, że wprawdzie istnieje jedna, jedyna misja Kościoła, niemniej rozmaite są jej formy. Wyrastają one nie z racji należących do samej jej istoty, ale z różnych okoliczności, w jakich są realizowane

(por. RMis 33)¹. „Istnieje w Kościele różnorodność posługiwania, ale jedność posłannictwa” (DA 2). Wśród najbardziej znanych należy wymienić: apostołat, misję i ewangelizację.

W sensie najbardziej ogólnym apostołat to całokształt działań podejmowanych przez społeczność i poszczególnych członków Ludu Bożego ukierunkowanych na realizację celu Kościoła. Wspomniany cel Kościoła wyraża się w stwierdzeniu: „by szerząc królestwo Chrystusowe po całej ziemi ku chwale Ojca, uczynić wszystkich ludzi uczestnikami zbawczego odkupienia i by przez nich skierować cały świat rzeczywiście do Chrystusa” (DA 2; por. KK 1-8).

W sensie ścisłym apostołat jest formą uczestniczenia Kościoła w boskim posłannictwie Jezusa Chrystusa, mającym na celu przekazanie człowiekowi egzystencji nadprzyrodzonej. Wyraża się w pośrednictwie zbawczym (nauczycielskim, kapłańskim i pasterskim) hierarchii, świeckich i zakonników². Warto zauważyć, że *Podręczny słownik wyrazów obcych* pod pojęciem apostołat na pierwszym miejscu wymienia godność biskupa, biskupstwo³.

Termin misja może mieć znacznie świeckie i religijne. W znaczeniu świeckim oznacza ważne zadanie do spełnienia⁴, względnie czynność wykonywaną na czyjeś polecenie. Jeżeli posyłającym jest Bóg, a treść tego posłannictwa dotyczy relacji między Bogiem i człowiekiem, to wówczas należałoby mówić o misji w znaczeniu religijnym.

Utrwaliło się rozróżnienie na misje zewnętrzne (*missiones externae*) i misje wewnętrzne (*missiones internae*). Misje zewnętrzne to działalność mająca na celu szerzenie chrześcijaństwa w krajach niechrześcijańskich⁵. Misje wewnętrzne to przepowiadanie Ewangelii chrześcijanom w celu ich religijno-moralnej odnowy. W Kościele katolickim wyróżnia się misje w liczbie mnogiej rozumiane jako „akcja kaznodziejska połączona z odprawianiem specjalnych nabożeństw”⁶.

Swoistym traktatem o ewangelizacji jest adhortacja apostołska Pawła VI *Evangeliæ nuntiandi* z 1975 roku. Pogłębia ona w znaczący sposób naukę Soboru Watykańskiego II. *Evangeliæ nuntiandi* nie podaje jednoznacznej definicji ewangelizacji, ale podejmuje próbę autorytatywnego jej wyjaśnienia. Adhortacja poucza, że „ewangelizacja jest procesem wielowarstwowym, złożonym z różnych elementów, jakimi są: odnowa ludzkości, dawanie

¹ W artykule posłużono się skrótami nazw dokumentów kościelnych i tytułów czasopism przyjętymi przez redakcję *Encyklopedii katolickiej*. Zob. *Encyklopedia katolicka. Wykaz skrótów*, Lublin 2010. W przypadku braku skrótu dla danego dokumentu zostały wprowadzone skróty własne.

² R. Łukaszyk. *Apostołat*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1985, kol. 798.

³ Por. W. Kopaliński, *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Warszawa 2006, s. 53.

⁴ Por. *Słownik języka polskiego*, Warszawa 2011, s. 451.

⁵ Por. tamże.

⁶ Tamże.

świadczenia, otwarte przepowiadanie, przyłgnięcie duchowe, wejście we wspólnotę, przyjęcie znaków, dzieła apostołskie”⁷.

Elementy te uzupełniają się i wzajemnie doskonalą, zatem każdy element należy rozpatrywać łącznie z innymi. To dlatego jakakolwiek definicja ewangelizacji będzie zawsze definicją cząstkową, niepełną albo zbyt ogólną. Ilustracją potwierdzającą to spostrzeżenie są choćby dwie najczęściej cytowane i podstawowe dla całego dokumentu definicje: ewangelizacja to „pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają, jako kaznodziejstwo, katechizacja, chrzest i udzielanie innych sakramentów” (EN 17). Druga natomiast definicja traktuje ewangelizację jako niesienie Dobrej Nowiny do wszystkich wspólnot rodzaju ludzkiego, „aby przenikając je swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość” (EN 17).

Warto zauważyć, że Paweł VI w *Evangelii nuntiandi* również wylicza trzy grupy ludzi, którym Ewangelia Jezusa Chrystusa winna być zwiastowana. Należą do nich: ci, którzy nie są jeszcze chrześcijanami; chrześcijanie, którym potrzeba pomocy, aby ich wiara nie ustała; ci, którzy już nie są chrześcijanami, gdyż pozostają poza nawiasem życia zgodnego z Ewangelią (por. EN 51-56). Podział ten pozwala wyróżnić następujące rodzaje ewangelizacji: ewangelizację misyjną, ewangelizację pastoralną i reewangelizację, czyli ewangelizację powtórna. Trzeba jednak zaznaczyć, że powyższe typy ewangelizacji nie występują w stanie czystym, ale przenikają się wzajemnie.

Ewangelizacja stała się dziś najczęstszym i wszechobecnym określeniem działalności Kościoła w świecie. Słowo to zastępuje i wypiera używane dotychczas pojęcia: *apostolat* i *apostolstwo*, które powoli jako zbyt tradycyjne przechodzą do uroczystego i historycznego słownictwa kościelnego. *Encyklopedia Katolicka* poucza, że ewangelizacja to przepowiadanie światu Jezusa Chrystusa oraz Jego Ewangelii w celu realizacji zbawienia człowieka⁸. *Ewangelizacja* wchodzi też coraz częściej w miejsce określenia *misje*, które zawęziły swą działalność w jednym kierunku, wśród niechrześcijan.

Wiesław Przczyzna wyszczególnia trzy typy ewangelizacji: misyjną, pastoralną i nową. Ewangelizacja misyjna jest skierowana do tych, którzy orędzia Chrystusowego wcale nie znają. Z kolei ewangelizacja pastoralna ma pogłębiać, wzmacniać i ożywiać wiarę osób, które są już chrześcijanami. Stanowi przy tym trzon duszpasterskiej działalności Kościoła.

⁷ EN 24.

⁸ Por. A. Szafranski, F. Zapłata, *Ewangelizacja*, w: *Encyklopedia katolicka*. t. 1, dz. cyt., kol. 1436.

Nowa ewangelizacja jest skierowana do chrześcijan, dla których Dobra Nowina straciła prawdziwą wartość⁹.

Podstawy ewangelizacji stanowią: zbawcza wola Boga, nakaz misyjny Jezusa Chrystusa i przykazanie miłości. Zbawienie, którego dokonał Chrystus, jest dobrem wszystkich ludzi, dlatego wszyscy powinni o nim usłyszeć¹⁰.

Z kolei nowa ewangelizacja to odnowiona w duchu Soboru Watykańskiego II i dostosowana do dzisiejszych uwarunkowań społeczno-kulturowych działalność ewangelizacyjna wszystkich chrześcijan, którzy – czerpiąc ze źródeł Objawienia dzięki pomocy Ducha Świętego – starają się z nowym zapałem i różnymi sposobami przekazywać Ewangelię Jezusa Chrystusa o wielkiej miłości Boga do człowieka wszystkim ludziom, zwłaszcza swoim współpracownikom zdechrystianizowanym w celu wzbudzenia i ukształtowania w nich dojrzałej wiary chrześcijańskiej jako fundamentu zbawienia, czyli zjednoczenia z Bogiem w Chrystusie i Jego Kościele¹¹.

Treścią nowej ewangelizacji jest Objawienie Boże, które dokonało się ostatecznie w Jezusie Chrystusie. Nowa ewangelizacja nie może oznaczać zatem nowego orędzia zbawczego ani jego zawężenia celem dopasowania go do czasów współczesnych. Nowa ewangelizacja nie oznacza głoszenia treści, które dotychczas nie były znane w Kościele katolickim. Ewangelia musi być stale przepowiadana w sposób wierny i bez zniekształceń, tak jak była dotąd przekazywana przez Tradycję i Magisterium Kościoła. „Jezus Chrystus jest «ten sam wczoraj, dziś i na wieki»” (Hbr 13, 8), dlatego realizacja dzieła nowej ewangelizacji nie może być dostosowywaniem Dobrej Nowiny do współczesnych czasów, lecz źródłem ich przemiany.

Kardynał J. Ratzinger w swoim wystąpieniu synodalnym na Specjalnym Synodzie Biskupów Europy w 1991 roku podkreślił, że istotę nowej ewangelizacji wyrażają słowa Chrystusa: «Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię» (Mk 1, 15). Królestwem Bożym jest Bóg, który samym sobą obdarza człowieka. Dlatego nowa ewangelizacja powinna być przede wszystkim głoszeniem Boga, który przychodzi do nas w Chrystusie, który jest Bogiem żywym, a nie umarłym, który powołał człowieka do nieśmiertelności, do życia wiecznego – a nie nauczaniem dogmatów i przepisów¹².

⁹ Por. W. Przyczyna, *Ewangelizacja*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 254n.

¹⁰ Por. tamże s. 255.

¹¹ Por. A. Lewek. *Nowa ewangelizacja*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 575n.

¹² J. Ratzinger. *Trzeba mówić więcej o Bogu*, *OsRomPol* 14 (1992), nr 1, s. 18.

To pojęcie można łączyć z charakterystyką duszpasterstwa integralnego, u którego podstaw leży założenie sformułowane przez Jana Pawła II w encyklice *Redemptoris missio*: „Nie wystarczy odnawiać metody duszpasterskiej ani lepiej organizować i koordynować instytucje kościelne, ani też studiować z większą przenikliwością biblijne i teologiczne podstawy wiary: trzeba wzbudzić nowy zapał świętości wśród misjonarzy i w całej wspólnoty chrześcijańskiej” (RMis 90). „Istnieje w krajach o chrześcijaństwie dawnej daty, ale czasem również w Kościołach młodych, taka sytuacja, gdzie całe grupy ochrzczonych utraciły sens wiary albo nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i od Jego Ewangelii. W tym wypadku zachodzi potrzeba «nowej ewangelizacji» albo «ewangelizacji»” (RMis 33). W przymiotniku *nowa* mieszczą się: nowe uwarunkowania kulturowe, nowa metodyka, nowe treści, nowi adresaci, nowe spojrzenie na podmioty ewangelizacji¹³.

2. Skąd idea nowej ewangelizacji u Jana Pawła II?

Upowszechnienie terminu *nowa ewangelizacja* jest bez wątpienia zasługą Jana Pawła II. Ponad 300 razy powracał on do tego określenia podczas swego pontyfikatu¹⁴. Genezę tej nazwy i działalności podjętej przez kard. K. Wojtyłę należy wiązać z doświadczeniem Kościoła w Polsce oraz z przeszczepieniem idei Ruchu Światło-Życie na grunt międzynarodowy.

Jako biskup krakowski i wykładowca KUL-u Wojtyła dobrze znał i promował inicjatywy duszpasterskie ks. F. Blachnickiego oraz popierał jego wysiłki w pracy nad stworzeniem sposobu prowadzenia duszpasterstwa poza katechezą. Tego typu odnowa duszpasterska w latach siedemdziesiątych XX wieku rozwijała się prężnie w dwóch nurtach: oazowym i pozaoazowym¹⁵. Dla swej archidiecezji Wojtyła przyjął również ten model duszpasterstwa młodzieży: z jednej strony dla Liturgicznej Służby Ołtarza – czyli Ruch Światło-Życie oraz z drugiej, dla pozostałej młodzieży o nazwie Ruch Apostolstwa Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej, w skrócie: Grupy Apostolskie. Obydwa nurty popierał

¹³ Por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja*, dz. cyt., s. 576-578.

¹⁴ D. Rey, *Definicja Nowej Ewangelizacji i wyzwania stojące na jej drodze*, w: *Nowa Ewangelizacja – kerygmataczny impuls w Kościele*, red. P. Sowa, K. Kaproń, Gubin 2012, s. 38.

¹⁵ Por. F. Kucharczak, *Zapaleni*, „Gość Niedzielny” 1 (2014), <http://gosc.pl/doc/1828338.Zapaleni> (dostęp 7.01.2014).

całym sercem i bronił je przed atakami władz cywilnych¹⁶. Warto tu przypomnieć dwa interesujące wydarzenia.

Na spotkaniu odpowiedzialnych za Ruch z Komisją ds. Apostolstwa Konferencji Episkopatu Polski w 1976 roku kard. K. Wojtyła poruszył kwestię niewłaściwego rozumienia Ruchu przez niektórych proboszczów. Jego wypowiedź z tamtego czasu została przytoczona przez kard. P. J. Cordesa: „Tradycyjna parafia potrydencka to parafia mająca centrum, jeden odpowiedzialny podmiot. Jest w niej aktywny Kościół, Kościół magisterialny pasterzy pośród wielkiej rzeszy wiernych – biernych, których rola sprowadza się do słuchania. Przekształcenie takiego modelu parafii we wspólną, przez wszystkich podejmowaną odpowiedzialność to jest naturalnie zadanie, któremu dziś musimy stawić czoło. Wydaje się, że właśnie to jest celem ruchu oazowego: zmierza on do stworzenia parafii przyszłości — nie parafii tradycyjnej, takiej, jaką spotykamy w wielu miejscach, z charakterystycznymi dla niej zwyczajami. (...) Chciałbym, aby ten ruch wypracował model współpracy z parafią, aby poprzez jego działanie doszło do wzajemnego przenikania się parafii i ruchu, dzięki czemu parafia będzie stopniowo przekształcana”¹⁷. W wypowiedzi tej wyraźnie widać, z jakim przejęciem Wojtyła promował urzeczywistniającą się już w Polsce – poprzez ruch oazowy – soborową wizję Kościoła – wielkiej Rodziny Ludu Bożego, w którym będzie istniała bardziej świadoma i dojrzała współpraca poszczególnych członków tej wspólnoty, tworzących ostatecznie nowy obraz parafii jako *wspólnoty wspólnot*.

Podczas wizyty w Polsce w 1979 roku Jan Paweł II wyraźnie przedstawił tę swoją wizję Kościoła. Przy okazji spotkania w Nowym Targu uczynił niezwykle wymowny gest, który był wyrazem jego uznania dla oazy. W czasie Eucharystii kilkoro młodych ludzi, członków Ruchu, przyniosło kosze na chleb, w których zamiast chleba były egzemplarze Pisma Świętego. Papież sam uczestniczył w rozdawaniu ksiąg, będących wielką rzadkością w owych czasach, pokazując w ten sposób, że człowiek żyje nie tylko chlebem. Jasno ukazał miejsce i prawo do istnienia w Kościele tego ugrupowania, które było niechętnie widziane przez rząd komunistyczny¹⁸. W Nowym Targu Jan Paweł II zainicjował też przysięgę młodzieży, złożoną na Pismo święte, że zobowiązuje się przestrzegać „wyzwolenia od niewolnictwa alkoholizmu i innych nałogów oraz od niewolnictwa kłamstwa i strachu”¹⁹.

¹⁶ Por. S. Misiniec, *Nurt młodzieżowy w duszpasterstwie kard. Karola Wojtyły*, mps, Kalwaria Zebrzydowska 2013, s. 5.

¹⁷ Por. P. J. Cordes, *Nowa ewangelizacja w rozumieniu Jana Pawła II*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZM/or201204-nowaew.html>

¹⁸ Tamże.

¹⁹ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 401.

Inspiracją dla późniejszego promowania nowej ewangelizacji była odnowiona, posoborowa wizja Kościoła jako Ludu Bożego, w którym wszyscy „powinni współpracować na rzecz rozszerzania i rozwoju królestwa Chrystusa w świecie” (KK 35) i duszpasterska działalność ks. F. Blachnickiego oraz rozwój Ruchu Światło-Życie. Należy do tego dodać zainteresowanie kard. K. Wojtyły duszpasterstwem młodzieży obejmującym nie tylko tych, którzy byli blisko związani ze wspólnotą parafialną. „To on przy różnych okazjach dawał nam znać, że praca z młodzieżą jest niezwykle ważna i od wysiłków w tej dziedzinie zależy przyszłość wiary w Kościele”²⁰.

a) Dlaczego *nowa*?

Zdaniem kard. P. J. Cordesa Jan Paweł II wyrażenie *nowa ewangelizacja* uczynił zasadniczym pojęciem swojego pontyfikatu²¹. Papież-Polak po raz pierwszy użył tego zwrotu w Nowej Hucie 9 czerwca 1979 roku. Mówił wtedy: „Od krzyża w Nowej Hucie zaczęła się nowa ewangelizacja: ewangelizacja drugiego millenium”. Tłumacząc wprowadzone pojęcie dodał: „Ewangelizacja nowego tysiąclecia musi nawiązać do nauki Soboru Watykańskiego II. Musi być, jak uczy tenże Sobór, dziełem wspólnym biskupów, kapłanów, zakonów i świeckich: dziełem rodziców i młodzieży”²². Upowszechnienie idei soborowych stanowi jeden z kluczy do zrozumienia działań, które wynikają z nowej ewangelizacji. Ma to być ewangelizacja charakterystyczna dla drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa, kształtująca przyszłość Kościoła, a w duchu soborowej eklezjologii będzie to wspólne zaangażowanie wszystkich podmiotów tworzących Kościół.

Nowy charakter podejmowanych działań ewangelizacyjnych odsłoniło przemówienie Jana Pawła II z 9 marca 1983 roku, które wygłosił w stolicy Haiti, Port-au-Prince, podczas spotkania z członkami Rady Konferencji Episkopatu Ameryki Łacińskiej (CELAM). Mówił wtedy, że przypadające na 1992 rok 500-lecie ewangelizacji tego kontynentu osiągnie swój wymiar, jeśli wszyscy biskupi, prezbiterzy, osoby konsekrowane i wierni świeccy zaangażują się w nową ewangelizację: „jeśli będzie im towarzyszyło nowe zaangażowanie ze strony was jako biskupów, oraz waszych kapłanów i wiernych; zaangażowanie na pewno nie w reewangelizację, lecz w nową ewangelizację. Nową w swym zapale, w metodach

²⁰ S. Misiniec, *Nurt młodzieżowy w duszpasterstwie kard. Karola Wojtyły*, dz. cyt., s. 3.

²¹ Por. P. J. Cordes, *Nowa ewangelizacja w rozumieniu Jana Pawła II*, dz. cyt.

²² Jan Paweł II, *Homilia*, Kraków – Mogiła, 9 czerwca 1979 r.

i w przejawach”²³. Nowy zapal, nowe metody i przejawy ewangelizacji miały swiadczyc o zywym, swiezym przekazie, sprawiajacym, ze nauka Ewangelii nie stanie sie synonimem skostnialej przeszlosci, lecz przekazem pociagajacym ludzi wspolczesnych poprzez aktywny udzial i zaangazowanie. Ten powszechny i angazujacy wymiar nowej ewangelizacji przypomniat papiez Benedykt XVI w homilii podczas I niesporow uroczystosci Swietych Apostolow Piotra i Pawla w 2010 roku, w ktorej rozwalal misyjne zadania Kosciola i zapowiedzial utworzenie Papieskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji. Ukazal w ten sposob, ze slowa Jana Pawla II sprzed 30 lat sa wciaz aktualne: „Papiez Jan Pawel II niejako «na zywo» ukazywal misyjna nature Kosciola, poprzez podrzoz apostolskie, a takze dziezki temu, ze w swoim nauczaniu kladl nacisk na potrzebe «nowej ewangelizacji»: «nowej» nie pod wzgledem tresci, ale wewnetrznego zapalu, otwartosci na laskę Ducha Swiatego, ktory jest moca nowego prawa Ewangelii i ktory wciaz odnawia Kosciol; «nowej» przez poszukiwanie sposobow, ktore sa adekwatne do mocy Ducha Swiatego i sa dostosowane do czasow i sytuacji; «nowej», bo potrzebnej rowniez w krajach, ktorym juz byla gloszona Ewangelia. Dla wszystkich jest oczywiste, ze moj poprzednik dal misji Kosciola niezwykly impuls, nie tylko — powtarzam — ze wzgledu na przebyte odleglosci, ale przede wszystkim dzieki prawdziwemu duchowi misyjnemu, ktory nim kierowal, i ktorego pozostawil nam w spadku u zarania trzeciego tysiaclecia. (...) Przejmujac owo dziedzictwo, moglem stwierdzic na poczatku mojej posluzgi piotrowej, ze Kosciol jest mlody, otwarty na przyszlosc”²⁴.

Mimo iz mianem ewangelizacji okresla sie cala dzialalnosc Kosciola, u ktorej zrodel znajduje sie publiczna dzialalnosc Jezusa Chrystusa, wprowadzenie terminu *nowa ewangelizacja* wskazuje na potrzebe przyjrzenia sie dotychczasowym praktykom duszpasterskim, powrotu do zrodel Ewangelii i poszukiwania takiego ksztaltu przepowiadania, ktory bedzie wlasciwy biegowi historii i powstajacym mozliwosciom. Nie oznacza to kwestionowania misji, ktora ozywiala Kosciol do tej pory. Nowa ewangelizacja jest w rzeczy samej kontynuacja stalej misji Kosciola²⁵. Jej zwiazek z ta misja ujawnia jednoczesnie najistotniejszy charakter nowej ewangelizacji. J. H. Prado Flores ujal to nastepujaco: „Nowa Ewangelizacja nie jest koncepcja do dyskusji czy refleksji, lecz

²³ Tenze, *Przemowienie do XIX Zgromadzenia CELAM*, Port au Prince, 9 marca 1983.

²⁴ Benedykt XVI, *Homilia podczas I Niesporow uroczystosci Swietych Apostolow Piotra i Pawla*, Rzym, 28 VI 2010.

²⁵ Por. G. Puchalski, *Ewangelizacja a katecheza*, w: *Wokol katechezy posoborowej*, red. R. Chalupniak, J. Kochel, J. Kostorz, W. Spyra, Opole 2004, s. 86; D. Rey, *Definicja Nowej Ewangelizacji i wyzwania stojace na jej drodze*, dz. cyt., s. 38.

działaniem, które należy podjąć. Nie jest to rzeczownik, tylko czasownik w stronie czynnej”²⁶. W sensie ścisłym jest ona działaniem o określonym charakterze, jest ewangelizacją, jednak o jasno nakreślonym programie i skierowana do zdefiniowanych adresatów. Zdaniem biskupa G. Rysia, nowa ewangelizacja: „[jest] tym rodzajem ewangelizacji, którego Jezus uczył swoich uczniów najpierw! Wysyłając Dwunastu po raz pierwszy z misją ewangelizacyjną, mówił do nich wyraźnie: «Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego. Idźcie do owiec, które poginęły z domu Izraela! Idźcie i głoscie: „Bliskie już jest królestwo niebieskie”. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!» (Mt 10, 5-8). Pierwsza misja apostołska nie jest więc skierowana do «pogan» i do «świata», lecz do tych, którzy dawno poznali Objawienie; nie do «obcych», lecz do «swoich» (...). Jest nową ewangelizacją wiernych, którzy «poginęli»²⁷.

Nową ewangelizację należy rozpatrywać w kontekście odnowienia Kościoła i jego żywotności, rozpoczynając pracę „od wewnątrz”. Jej podstawowym zadaniem jest rozbudzenie ewangelicznego stylu życia wśród ludzi ochrzczonych i formalnie należących do wspólnoty Kościoła. Dał temu wyraz właśnie poprzez swoje nauczanie i działanie Jan Paweł II, ukazując jednocześnie, że nowa ewangelizacja skierowana jest w pierwszym rzędzie do wierzących, tworzących wspólnotę Kościoła, potrzebujących nowego Ducha, wewnętrznego ożywienia i nowego sposobu odbioru Ewangelii.

b) Dlaczego ewangelizacja?

Poszukiwanie nowych form i sposobów głoszenia Ewangelii nie służy jedynie temu, by przewycięzać rutynę oraz iść z duchem czasu i rozwojem techniki. Istnieją bowiem wyraźne powody, dla których należy w dzisiejszych czasach podjąć nową ewangelizację. Te powody charakteryzują jednocześnie sytuację współczesnych ochrzczonych w środowiskach, które tradycyjnie uchodzą za chrześcijańskie. Jan Paweł II rysował tę sytuację, ukazując zasadnicze procesy, którym zostały poddane społeczeństwa dzisiejszej Europy. Można następnie rozszerzyć zasięg tych zjawisk, dostrzegając ich występowanie w różnym nasileniu również w pozostałych zakątkach globu.

²⁶ J. H. Prado Flores, *Nowi ewangelizatorzy dla Nowej Ewangelizacji*, Poznań 2013, s. 21.

²⁷ G. Ryś, *Jezusowa nowa ewangelizacja w: Nowa Ewangelizacja – kerygmatyczny impuls w Kościele*, dz. cyt., s. 13.

Diagnostując stan chrześcijańskiej wiary współczesnych Europejczyków, Jan Paweł II w adhortacji *Ecclesia in Europa* wskazał następujące niepokojące zjawiska:

1. Wielu współczesnych, ochrzczonych nie zna podstaw i fundamentalnych pojęć chrześcijaństwa;
2. Pogłębił się rozdzźwięk pomiędzy wiarą i życiem, prowadząc do praktycznego ateizmu lub zastąpienia pewności wiary uczuciem religijnym;
3. Istnieje rutynowość w przeżywaniu liturgii i w praktykach religijnych, oderwanych od akceptacji treści wiary i przyłgnięcie do Osoby Jezusa;
4. Pogłębia się kryzys sumienia i praktyki moralności chrześcijańskiej;
5. Wartości kulturowe wyrosłe z chrześcijaństwa zostały oddzielone od Ewangelii;
6. W tej sytuacji z serc dzisiejszych Europejczyków płynie wołanie o nadzieję, która nie zawodzi²⁸.

Sytuację europejską należy we właściwych proporcjach potraktować jako obraz chrześcijan w krajach Zachodu²⁹. Zasygnalizowane symptomy kryzysu są tam wynikiem szeroko pojętego procesu sekularyzacji kultury, określanego mianem zjawiska „przez które różne rzeczywistości ludzkiego życia przestają być przeżywane w sposób sakralny, a zaczynają być odczuwane w sposób całkowicie autonomiczny w stosunku do norm i instytucji religijnych”³⁰. Wynikiem sekularyzacji jest zanik treści religijnych w sztuce, filozofii, literaturze i środkach przekazu. Przejawia się to także w rozwoju nauki jako autonomicznej, oderwanej od kontekstu religijnego wizji świata. Zwiększa się zatem liczba osób patrzących na świat i na własne życie z pominięciem interpretacji religijnej. Czynniki te powodują, że pragnienia ludzkie kierują się tylko ku doczesności i zostają oddzielone od wartości transcendentnych³¹. Kultura nabiera charakteru ściśle świeckiego i stopniowo zostaje pozbawiona kształtujących ją uprzednio wartości chrześcijańskich, a jako taka wchodzi w konfrontację z chrześcijańską tradycją, prowadząc do jej odrzucenia³². Tę diagnozę można dostrzec w treści adhortacji *Ecclesia in Asia*: „Wszędzie niemal zauważalna jest tendencja do budowania postępu i pomyślności bez odniesienia do Boga i do redukowania wymiaru religijnego osoby do sfery prywatnej. Jeżeli społeczeństwo odrzuca najbardziej

²⁸ Por. Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* (28 czerwca 2003), 45, 47 [dalej EEu].

²⁹ „Im bardziej Zachód odrywa się od swych chrześcijańskich korzeni, tym bardziej staje się terenem misyjnym, w znaczeniu wielorakich «areopagów»”. Tenże, List apostolski *Tertio millennio adveniente* (10 listopada 1994), 57 [dalej: TMA].

³⁰ F. Adamski, *Sekularyzacja kultury w: Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. V, Warszawa 2003, s. 688.

³¹ Por. tamże, s. 690.

³² Por. W. Świątkiewicz, *Między sekularyzacją i deprywatyzacją. Socjologiczne refleksje wokół polskiej religijności w kontekście europejskim*, Katowice 2010, s. 74.

podstawowe prawdy o człowieku, a mianowicie jego relację do Stwórcy i do odkupienia dokonanego przez Chrystusa w Duchu Świętym, w konsekwencji musi się też coraz bardziej oddalać od rzeczywistych źródeł życia, miłości i szczęścia. (...) Nowa ewangelizacja, jako zaproszenie do nawrócenia, do łaski i mądrości, stanowi jedyną autentyczną nadzieję zbudowania lepszego świata i świetlanej przyszłości”³³.

Podstawowe zadanie dla całej wspólnoty Kościoła, jakie z tej sytuacji wypływa, Jan Paweł II zawarł w adhortacji *Ecclesia in Oceania*, mówiąc iż „zeświecczonemu społeczeństwu trzeba ponownie ukazać całą Ewangelię zbawienia w Jezusie Chrystusie”³⁴. W ten sposób można stwierdzić, że sednem nowej ewangelizacji jest „ponowny wybór przynależności do Chrystusa i Kościoła w czasie, gdy wiele osób «zsakramentalizowanych» jest w niewielkim stopniu lub wcale nieewangelizowanych”³⁵. Przyjęcie sakramentów nie stało się dla nich zobowiązujące lub te zobowiązania zostały przez nich utracone. Trzeba przywrócić witalność ich wierze. W jaki sposób można tego dokonać, głosząc ponownie Ewangelię tym, którzy już raz ją poznali? Czy zechcą do niej powrócić czy też może świadomie i dobrowolnie odeszli od niej, by już nie wracać? Wydaje się, że pragnienie nadziei, która nie zawodzi, pozostaje w sercach wielu ludzi, nie tylko Europejczyków.

c) Jak ewangelizować?

Diagnoza stanu duchowego współczesności prowadzi do postawienia pytania o sposób przekazu, transmisji ożywiającej dotychczas życie ludzkie relacji człowieka z Bogiem tym, którzy nie odczuwają takiej potrzeby lub o niej zapomnieli. Pytanie związane z nową ewangelizacją dotyczy zatem nie tyle zawartości treściowej przekazu, ile formy, jaką ma on przyjąć, by stał się znaczący dla współczesnych ludzi. Jak ujął to Jan Paweł II: „Problem nie polega na tym, czy Kościół ma coś istotnego do powiedzenia ludziom naszych czasów, lecz na tym, w jaki sposób może to powiedzieć jasno i przekonywająco!” (EAs 29).

Ważna wydaje się w tym kontekście umiejętność skutecznego połączenia orędzia Dobrej Nowiny z nowymi środkami jej głoszenia. Wierność przeszłości nie oznacza powielania starych, czy też dotychczas stosowanych metod działania, lecz chęć poszukiwania nowych, skutecznych i adekwatnych do czasu sposobów ewangelizacji i świadectwa życia. „Aby móc realizować założenia Nowej Ewangelizacji, należy być otwartym na zmianę;

³³ Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja apostolska *Ecclesia in Asia* (6 listopada 1999), 29 [dalej: EAs].

³⁴ Tenże, Posynodalna Adhortacja apostolska *Ecclesia in Oceania* (22 listopada 2001), 6 [dalej: EO].

³⁵ D. Rey, *Definicja Nowej Ewangelizacji i wyzwania stojące na jej drodze*, dz. cyt., s. 65.

natomiast by w ogóle otworzyć się na zmianę, trzeba wcześniej zaakceptować fakt, że się jej potrzebuje i doświadczać pewnego rodzaju niezadowolenia, a nawet frustracji”³⁶. W przymiotniku *nowa* kryje się zatem potrzeba poszukiwania lepszych, udoskonalonych i bardziej adekwatnych form głoszenia Ewangelii przy równoczesnej chęci przemiany własnego życia. Przełamywanie rutyny i monotonii, bezrefleksyjnego powtarzania wypracowanych wzorców zachowania i działania, pobudzanie ducha kreatywności to sposób otwierania się na ożywiające działanie Ducha Świętego. Ta nowość ma opierać się na oryginalnych formach i metodach, zarazem twórczych i pedagogicznych, korzystających z zasobu współczesnej wiedzy i techniki, wyznaczających nowe drogi życia i głoszenia, które stanowią sposób na odrzucenie wszystkiego, co stoi w sprzeczności z Ewangelią³⁷. W takim kontekście należy stwierdzić, że Jan Paweł II „(...) nie wskazywał tyle na nowość, ile raczej na konieczność odnowienia ewangelizacji. Pragnął przypomnieć wszystkim katolikom, że także w krajach tak zwanych zewangelizowanych, nadal ewangelizacja jest konieczna. (...) można by mówić raczej o ewangelizacji ciągłej niż o Nowej Ewangelizacji”³⁸.

Wychodząc od zdefiniowania nowej ewangelizacji przez swego poprzednika, papież Benedykt XVI wskazywał, że należy rozpocząć od ponownego opowiedzenia się za Ewangelią ze strony samych ewangelizujących. Podczas wizyty *ad Limina* zwrócił się do biskupów Stanów Zjednoczonych w słowach: „Ewangelizacja nie jest po prostu zadaniem do wykonania *ad extra*; my sami pierwsi potrzebujemy ponownej ewangelizacji”³⁹. Idąc tym tropem, J. H. Prado Flores przekonuje, że podstawą skuteczności nowej ewangelizacji są nowi ewangelizatorzy, którzy będą w stanie z mocą Ducha Świętego nieść Ewangelię. Zwraca się w tym kontekście w pierwszym rzędzie do duchownych: „Istnieją duchowni i kaznodzieje, którzy pracują w winnicy, ale nie znają jej Właściciela. Zostali skatechizowani, sami również katechizują, ale nie przeżyli jeszcze swojego Damaszku ani osobistego Zesłania Ducha Świętego”⁴⁰.

Ponowna ewangelizacja duchownych idzie w parze z zaangażowaniem wiernych świeckich i instytucji prowadzonych przez Kościół. To proces, który jak gdyby sam sobie

³⁶ J. H. Prado Flores, *Nowi ewangelizatorzy dla nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 23n.

³⁷ Por. tamże, s. 24, 40n.

³⁸ J.-L. Moens, *Na czym polega nowa ewangelizacja?* w: *Nowa Ewangelizacja – kerymatyczny impuls w Kościele*, dz. cyt., s. 23.

³⁹ “Evangelization thus appears not simply a task to be undertaken *ad extra*; we ourselves are the first to need re-evangelization”. *Address of His Holiness Benedict XVI to the Bishops from the United States of America on their «ad Limina» Visit* (26 listopada 2011), [w:] http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2011/november/documents/hf_ben-xvi_spe_20111126_bishops-usa_en.html (dostęp: 7.01.2014)

⁴⁰ J. H. Prado Flores, *Nowi ewangelizatorzy...*, dz. cyt., s. 178n.

nadaje rozpęd poprzez wzajemne mobilizowanie się do działania i odnowy. Ze zrozumiałych względów Jan Paweł II wskazywał więc, iż w globalnym programie nowej ewangelizacji domena edukacji zajmuje miejsce uprzywilejowane. Mówił o zaangażowaniu katolickich nauczycieli oraz studentów w działania apostolskie po to, by oni z kolei stawali się ewangelizatorami świata szkolnego i uniwersyteckiego (por. EAm 71). Wspominał także, iż podstawowym warunkiem skuteczności ewangelizacji jest głęboka znajomość aktualnej kultury, pozwalająca dobrać właściwe środki działania (por. EAm 72), a edukacja jest właśnie wprowadzaniem jednostki w kulturę. Ewangelizacja winna bowiem docierać do człowieka i społeczeństwa na wszystkich płaszczyznach życia. Urzeczywistnia się w różnych dziedzinach działalności, a wśród nich Papież-Polak wymieniał: przepowiadanie, inkulturację, dialog, sprawiedliwość i pokój oraz środki społecznego przekazu (por. EAf 57).

Szerokie rozumienie działań tworzących ramy nowej ewangelizacji każe również zadać pytanie o umiejscowienie tej aktywności na tle misji Kościoła, w skład której wchodzi też wspomniana edukacja i katechizacja.

3. Od ewangelizacji do katechizacji

Warto przypomnieć, że ewangelizacja jest istotnym składnikiem wiary przeżywanej w wymiarze osobistym i wspólnotowym. Nie można wierzyć, nie ewangelizując i odwrotnie – nie można ewangelizować, nie wyznając jednocześnie wiary⁴¹. Trzeba jednak uświadomić sobie miejsce, jakie zajmują działania związane z nową ewangelizacją na tle misji Kościoła i przedstawić ich związek z innymi elementami posłannictwa wspólnoty Ludu Bożego.

W encyklice *Redemptoris missio* Jan Paweł II umiejscowił nową ewangelizację na tle całościowo widzianego posłannictwa Kościoła, realizowanego w trzech różnych sytuacjach (obszarach). W ramach jednej misji Kościoła Papież-Polak dostrzegał następujące, specyficzne jej realizacje:

1. Misje *ad gentes* – czyli działalność skierowaną do tych wszystkich (narodów, grup, środowisk), gdzie Chrystus nie jest znany;
2. Działalność duszpasterską Kościoła – prowadzoną w tych miejscach, w których funkcjonuje struktura kościelna oraz istnieje „żarliwość wiary i życia”;

⁴¹ Por. N. Cañizares, *Ewangelizacja*, w: *Słownik katechetyczny*, red. J. Gevaert, K. Misiaszek, Warszawa 2007, s. 255.

3. Nową ewangelizację albo re-ewangelizację – ma ona miejsce w „sytuacji pośredniej”, gdy w grę wchodzi grupy ochrzczonych, które utraciły żywy sens wiary, łączność z Kościołem i chrystusowy styl życia (por. RMis 33).

Wskazany podział, dokonany ze względu na adresatów ewangelizacji, ma jednak charakter umowny, gdyż wyraźne rozdzielenie trzech sposobów i docelowych grup działania jest trudne: „granice pomiędzy *opieką duszpasterską nad wiernymi, nową ewangelizacją i specyficzną działalnością misyjną* nie dadzą się wyraźnie określić i nie jest do pomyślenia, by tworzyć między nimi bariery czy zamknięte przedziały” (RMis 34). W związku ze wzajemnym przenikaniem się obszarów misji Kościoła encykliki i adhortacje posynodalne poświęcone wspólnotom kontynentalnym Kościoła rozwijają te myśli i ukazują punkty wspólne nowej ewangelizacji z pozostałymi dwoma odsłonami działalności misyjnej Kościoła. Można na tej podstawie powiedzieć, iż nowa ewangelizacja:

- a) odbywa się we współpracy z działalnością duszpasterską, co ma związek ze zmianami kulturowymi: „w wielu regionach chrześcijańskie tradycje pobożności i religijności ludowej pozostały żywe, jednak grozi im roztrwonienie pod wpływem wielorakich procesów, jak sekularyzacja i rozwój sekt” (ChL 34);
- b) idzie w parze z misją *ad gentes*: „Program nowej ewangelizacji na kontynencie, cel licznych programów duszpasterskich, nie może się ograniczać do rewitalizacji tradycyjnych wierzących, lecz powinien szukać sposobów głoszenia Chrystusa także w środowiskach, gdzie dotychczas pozostaje nieznany” (EAm 74).

Takie ujęcie odzwierciedla całościowo i dynamicznie postrzeganą ewangelizację, która „nadaje prawdziwe znaczenie i wewnętrzną konsekwencję bogatej gamie działań, jakie wyrażają misję całego Kościoła (...), [który] ewangelizuje poprzez dynamiczny proces, w którym według własnej logiki, następują po sobie różne składające się nań elementy”⁴². Misje *ad gentes*, inicjacja chrześcijańska, nowa ewangelizacja oraz działalność duszpasterska tworzą spójną całość będącą procesem, który w zależności od zaistniałych potrzeb należy traktować jako wprowadzenie w życie chrześcijańskie i głoszenie Ewangelii Królestwa.

Koncentrując uwagę na nowej ewangelizacji w ramach wspomnianego procesu, na podstawie wskazanych tekstów, można wprowadzić pewne uproszczenie, które pozwoli zapisać jej schematyczną definicję w postaci równania:

nowa ewangelizacja = rewitalizacja wierzących

⁴² Tamże, s. 256.

W celu właściwego zrozumienia tej uproszczonej definicji trzeba jeszcze raz uświadomić sobie, że nowa ewangelizacja jest skierowana do „ludzi pochrześcijańskich, u których wiara zanikła lub jest tak słaba, że nie ma wpływu na ich życie. Celem nowej ewangelizacji jest zatem obudzenie i odnowienie ich wiary oraz kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych”⁴³. W tym znaczeniu pojawił się tutaj termin *rewitalizacja*.

Takie ujęcie ujawnia też związek nowej ewangelizacji z katechezą. Współczesna, nowoczesna ewangelizacja domaga się szczególnego rodzaju katechezy, zwłaszcza gdy jest ona skierowana do osób, które zakończyły już realizowaną programowo katechizację, a ta nie obudziła ich wiary lub zostało to w wyniku niesprzyjających okoliczności życia w późniejszym okresie utracone. Katecheza właściwa dla nowej ewangelizacji ma być „katechezą ewangelizacyjną, zachowującą wierność Chrystusowi, opartą na doświadczeniu i świadectwie wiary, przyjmującą dialog jako istotną zasadę komunikacji oraz troszczącą się o znalezienie języka właściwego do przekazania orędzia chrześcijańskiego i jednocześnie zrozumiałego dla odbiorców”⁴⁴. Można by więc, kusząc się dalej o pewne uproszczenie, stwierdzić, że katecheza ewangelizacyjna, w ramach nowej ewangelizacji, jest *katechezą rewitalizacyjną*, mającą na celu przywrócenie i ożywienie chrześcijańskiego stylu życia oraz zawierzenia Bogu u odbiorców. Potrzebni są do niej katecheci o właściwej sylwetce duchowej, potrafiący jednocześnie dostosować głoszone orędzie do możliwości słuchaczy, posługujący się zrozumiałym i poprawnym językiem. Kwestie języka i osobistej wrażliwości katechetów są tutaj niezwykle istotne i były poruszane podczas synodów kontynentalnych, na przykład podczas synodu poświęconego Kościołowi w Azji: „Ojcowie Synodalni często zwracali uwagę na konieczność uwzględniania w katechizacji stopnia wrażliwości ludów azjatyckich, ukazując im taki obraz Jezusa, który by był zrozumiały dla mentalności i kultur azjatyckich, a jednocześnie wierny Pismu Świętemu i Tradycji. Sugerowali na przykład takie Jego obrazy: Jezus Chrystus jako Mistrz mądrości, Uzdrawiciel, Wybawca, Przewodnik duchowy, Oświecony, współczujący Przyjaciel ubogich, dobry Samarytanin, Dobry Pasterz, Posłuszny” (EAs 20).

Troska o właściwy język idzie w parze z poprawnością doktrynalną przekazu, co jest odzwierciedleniem ducha zasady wierności Bogu i człowiekowi w katechezie, bowiem „katecheza nie jest przekazem jedynie idei abstrakcyjnych, ale przekazem Orędzia zbawczego realizującego się w słowach i zdarzeniach zbawczych”⁴⁵.

⁴³ G. Puchalski, *Ewangelizacja a katecheza*, dz. cyt., s. 88n.

⁴⁴ Tamże, s. 89.

⁴⁵ T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi i jej realizacja w polskiej katechizacji*, Kraków 2001, s. 166n.

Dokumenty Kościoła z okresu pontyfikatu Jana Pawła II, ukazując konsekwencję i spójność podejmowanych działań, podkreślają wagę katechezy jako istotnego miejsca nowej ewangelizacji. „Nowa ewangelizacja, obejmująca cały kontynent, dowodzi, że wiary nie można zakładać jako oczywistej, ale że trzeba ją głosić wyraźnie, w całej jej rozciągłości i w całym jej bogactwie. Taki jest główny cel katechizacji, która z samej swej natury stanowi istotny wymiar nowej ewangelizacji” (EAm 69). W adhortacji *Ecclesia in America* kładzie się akcent na pierwsze głoszenie bądź na katechezę kerygmatyczną, która początkowe zainteresowanie Ewangelią ma doprowadzić do trwałego nawrócenia⁴⁶, a następnie przyjmuje postać katechezy wtajemniczającej (por. DOK 67), która w tej fazie „daje podstawy pod budowę wiary. Inne funkcje tej posługi będą wznosiły potem różne poziomy tej budowli” (DOK 64).

Na kolejne etapy i istotne zadania katechezy wskazywały dokumenty przygotowujące Synod Biskupów w 2012 r. Do tematów obrad zaliczone zostało bowiem zagadnienie „jak prowadzić katechezę, która byłaby integralna, organiczna, która przekazywałaby w sposób nienaruszony istotę wiary, a zarazem była w stanie przemówić do współczesnych ludzi, w ramach ich kultur, wsłuchując się w ich pytania, ożywiając w nich poszukiwanie prawdy, dobra, piękna”⁴⁷. Wnioski synodalne, zebrane w adhortacji *Evangelii gaudium* wskazują jednoznacznie na istotną rolę katechezy kerygmatycznej i mistagogicznej w działaniach nowej ewangelizacji⁴⁸ oraz na potrzebę ukazania „drogi piękna” (*via pulchritudinis*) w pójściu za Chrystusem. Warto tu przytoczyć słowa papieża Franciszka: „Trzeba mieć odwagę do znajdowania nowych znaków, nowych symboli, nowych sposobów przekazywania Słowa, nowych form piękna pojawiających się w różnych kręgach kulturowych, łącznie z niekonwencjonalnymi formami piękna, które mogą być mało znaczące dla ewangelizatorów, ale stały się szczególnie atrakcyjne dla innych” (EG 167).

Nowa ewangelizacja nie znajduje się więc w opozycji do katechezy, nie przebiega też w oderwaniu od niej. Domaga się nowego modelu katechizacji, odbywającej się w atmosferze dialogu i wzajemnego porozumienia, będącej w ten sposób „szkołą komunii” umożliwiającą osobisty rozwój wszystkim jej uczestnikom⁴⁹. Zgodnie z treścią dokumentów Kościoła, J. H. Prado Flores widzi tu następujące po sobie etapy: „ewangelizator kładzie fundamenty, natomiast katecheci i nauczyciele kontynuują budowę. (...) praca ewangelizatora (...)

⁴⁶ Por. DOK, nr 61.

⁴⁷ Synod Biskupów, XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Instrumentum laboris*, Watykan 2012, 104 [dalej: II].

⁴⁸ Por. EG, nr 163-166.

⁴⁹ Por. G. Puchalski, *Ewangelizacja a katecheza*, dz. cyt., s. 89.

powinna być kontynuowana później, ale dopiero później przez katechetę lub nauczyciela. Są to dwa następujące po sobie i uzupełniające się etapy⁵⁰. Przyjęcie Ewangelii jest warunkiem skuteczności katechezy, zarówno ze strony jej adresatów, jak i prowadzących. Nowa ewangelizacja, rozumiana jako rewitalizacja, skierowana jest do wszystkich, którzy bez względu na pełnione funkcje utracili żywotność swej wiary. Dopiero odzyskawszy ją, są w stanie skutecznie przekazywać i przyjmować jej treści do swego życia.

Na podstawie tych założeń wyłaniają się konkretne zadania kształtujące program nowej ewangelizacji. Jej celem jest ukazanie tego, co Kościół głosi i czym żyje w sposób zrozumiały i trafiający do przekonań współczesnych ludzi. Chodzi o przemianę wewnętrznego stosunku dzisiejszego człowieka do religii i instytucji religijnych: od religijności konformistycznej do świadomego wyboru⁵¹. Cel ten, wedle myśli i posługiwania Jana Pawła II, jest możliwy do osiągnięcia poprzez realizację idei, które przyniosły ze sobą obrady synodów kontynentalnych.

4. Poszukiwanie zagubionych owiec – program nowej ewangelizacji według Jana Pawła II

Rozwinięcie i skonkretyzowanie programu nowej ewangelizacji nastąpiło przy okazji przygotowań do Jubileuszu Roku 2000. Wszystkie kontynentalne zgromadzenia synodalne, które odbywały się w ramach przygotowań do tego jubileuszu zajmowały się nową ewangelizacją. Kolejno poświęcone były one: Afryce (1994), Ameryce (1997), Azji (1998), Oceanii (1998) i w roku 1999 – drugie Zgromadzenie Nadzwyczajne dla Kościoła w Europie⁵². Podwaliny pod ideę ewangelizacji poprzez synody położyła Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi* Pawła VI z 1975 roku po trzecim Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów. Do tej idei powraca Jan Paweł II, podkreślając, że „wszystkie te Synody same w sobie są już tą nową ewangelizacją. Wyrastają z soborowej wizji Kościoła, otwierają szeroką przestrzeń dla uczestnictwa świeckich, proklamują i inaugurują ich specyficzną odpowiedzialność w Kościele, są wyrazem siły, jaką Chrystus obdarzył cały Lud Boży, dając mu uczestnictwo w swojej mesjańskiej misji” (TMA 21). Na charakteryzujący obrady synodalne obraz zagubionej owcy poszukiwanej przez pasterza, Jan Paweł II wskazał wprost

⁵⁰ J. H. Prado Flores, *Nowi ewangelizatorzy dla nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 183.

⁵¹ Por. F. Adamski, *Człowiek współczesny wobec transcendencji*, „Wychowawca” 11 (2002), s. 11.

⁵² „Pierwsze Zgromadzenie Specjalne dostrzegło pilną konieczność «nowej ewangelizacji» ze świadomością, że «Europa nie powinna dzisiaj tylko odwoływać się do swojej chrześcijańskiej przeszłości. Musi także nauczyć się znów kształtować swoją przyszłość w spotkaniu z Osobą i orędziem Jezusa Chrystusa» (EE, 2).

w dokumencie posynodalnym poświęconym Kościołowi w Australii i Oceanii: „Ojcowie Synodu (...) dojrżeli potrzebę docierania do wszystkich ludzi z niespełnionymi nadziejami i pragnieniami, do tych chrześcijan, którzy są nimi tylko z nazwy i do tych, którzy stopniowo oddalali się od Kościoła, z powodu, być może, przeżytych bolesnych doświadczeń. Trzeba podejmować wszelkie wysiłki, ażeby uleczyć te rany i zagubioną owcę sprowadzić na powrót do owczarni” (EO 14).

Tematykę tę następnie kontynuowano podczas zwołanego przez Benedykta XVI, a przeprowadzonego przez papieża Franciszka XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego w 2012 roku pt. *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*.

Wśród idei podjętych przez synody kontynentalne warto zwrócić uwagę na cztery kluczowe, kształtujące model i program nowej ewangelizacji, charakterystyczny dla pontyfikatu Jana Pawła II. Będzie to nie tyle wykaz działań, ile raczej charakterystyka myślenia ewangelizacyjnego i potrzeba kształtowania go u ewangelizowanych. Na potrzeby tego tekstu zostało to ułożone w formie podzielonego na cztery części zdania: *Prowadząc na spotkanie z Chrystusem, w rytmie impulsów Ducha Świętego, głosić Ewangelię z otwartością i odwagą, by kształtować wspólnoty kościelne*. Przyjrzymy się teraz poszczególnym częściom tej sentencji, by poznać ich znaczenie w nauczaniu Jana Pawła II.

a) *Prowadząc na spotkanie z Chrystusem*

Prawdziwa ewangelizacja może się dokonywać tylko „w spotkaniu z Osobą i orędziem Jezusa Chrystusa” (EE 2). Chrystocentryzm jawi się jako podstawowa i centralna idea nowej ewangelizacji. Dokumenty synodów dają o tym świadectwo. „Jest więc konieczne, aby ośrodkiem nowej ewangelizacji było spotkanie z *żywą osobą* Chrystusa. Pierwsza ewangelizacja powinna zatem prowadzić do takiego przemieniającego i radosnego doświadczenia Jezusa Chrystusa, który wzywa każdego człowieka, by szedł za Nim, zagłębiając się w tajniki wiary” (EAf 57).

Według analiz kard. P. J. Cordesa, w zaangażowaniu kapłanów i wolontariuszy w ewangelizację, nakreśloną przez Jana Pawła II, nastąpiło pewne nieporozumienie: „wkrótce doszło do skoncentrowania uwagi głównie na aspektach doczesnych, jak: ochrona świata stworzonego, dyskusje na temat wartości i praw człowieka. Wszystko to niewątpliwie ma związek z Ewangelią, ale samo w sobie nie dotyczy jeszcze kwestii wiary. Może ponadto

przesłonić istotę Bożego przesłania, i to skłoniło Jana Pawła II do uwydatnienia jej na nowo”⁵³.

Encyklika *Redemptoris missio* miała precyzować to pojęcie w sposób definitywny. Mowa w niej była m.in. o ewangelizacji, której celem jest przekazywanie *wartości królestwa*, takich jak: pokój, sprawiedliwość, wolność, braterstwo. Jednak oprócz pozytywnych aspektów takiego głoszenia są też, niestety, strony negatywne, jak przemilczanie osoby Jezusa Chrystusa (por. RMis 17). Papież-Polak zdecydowanie wypowiadał się przeciwko takiemu pojmowaniu: „Królestwo Boże nie jest koncepcją, doktryną, programem, które można dowolnie opracowywać, ale jest przede wszystkim osobą, która ma oblicze i imię Jezusa z Nazaretu, będącego obrazem Boga niewidzialnego” (RMis 18). Innymi słowy, ewangelizacja jest zachętą do spotkania i zaprzyjaźnienia się z Chrystusem. To coś więcej, niż tylko opowiedzenie się po stronie określonych idei i wartości, które On głosił i które odnajdujemy w Ewangelii. Jest budowaniem relacji osoby do Osoby – z niej dopiero wynika zagłębianie się w tajniki wiary, poznawanie Chrystusa i kształtowanie swego życia na Jego wzór.

Doświadczenie ewangelizacyjne nie może być doświadczeniem przymusu, lecz radosnego spotkania. To radosne spotkanie ma nastąpić jako skutek *pierwszej ewangelizacji*, pierwszego głoszenia. „Jest to głoszenie Dobrej Nowiny, a Dobra Nowina to nie rzecz, ale Osoba – Jezus z Nazaretu, który jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki (por. Hbr 13,8)”⁵⁴. Głoszenie Dobrej Nowiny zakłada jednak pośrednictwo głosiciela. Spotkanie z osobą Jezusa dokonuje się podczas spotkania z głosicielem, który sam wsłuchuje się w natchnienia Ducha Świętego.

b) *W rytmie impulsów Ducha Świętego*

Nowa ewangelizacja jest posłaniem uniwersalnym: „Każdy chrześcijanin może skutecznie pełnić swe posłannictwo w tej mierze, w jakiej za doskonały model swej akcji ewangelizacyjnej będzie brał życie wcielonego Syna Bożego. Prostota Jego stylu i Jego opcje powinny stanowić dla wszystkich normę w dziele ewangelizacji” (EAm 67). Model ewangeliczny jest wyznacznikiem tego, czy ktoś jest w stanie podjąć tę misję czy też nie. Spotkanie następuje bowiem nie wokół własnych zdolności i osiągnięć, zajmowanego stanowiska, ale wokół Osoby Jezusa i jego stylu życia, który w różnych okolicznościach życia

⁵³P. J. Cordes, *Nowa ewangelizacja w rozumieniu Jana Pawła II*, dz. cyt.

⁵⁴J. H. Prado Flores, *Nowi ewangelizatorzy dla nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 40.

jest ten sam – zgodnie z prostotą i szacunkiem, które prezentował Pan. Różnica polega jedynie na szczegółowych warunkach, w których przychodzi głosić Królestwo, a te zmieniają się nieustannie i domagają innowacyjności. Innowacyjność w głoszeniu polega na „słuchaniu podpowiedzi”.

W adhortacji *Ecclesia in Asia* Jan Paweł II podkreślał, że Kościół będzie mógł wypełnić swą misję tylko pod warunkiem wsłuchiwania się w impulsy Ducha Świętego. „Powołany do tego, żeby być autentycznym znakiem i narzędziem działania Ducha w konkretnych realiach azjatyckich, powinien w różnych sytuacjach panujących na tym kontynencie słyszeć wezwanie Ducha do dawania świadectwa Jezusowi Zbawicielowi w nowej, skuteczniejszej formie” (EAs 18). Nowa ewangelizacja, jako forma działania, powołana została do życia po to, „aby trwała nieustannie Pięćdziesiątnica” (EAf 57), zatem po to, by ożywić ową wrażliwość ochrzczonych na ożywcze tchnienie Ducha (por. RMis 21).

Wsłuchiwanie się w impulsy Ducha Świętego stanowi niezbędny warunek, by świadectwo życia i wiary chrześcijan nabierało skutecznej i przemawiającej do innych formy. Forma dawania świadectwa nie jest czymś stałym, raz osiągniętym, lecz należy jej poszukiwać, zdobywać ją i unaoczniać współczesnym. Jeśli będzie to zgodne z podpowiedziami Ducha Świętego, można liczyć, że będzie też skuteczne i komunikatywne, zachęcające do pójścia tą drogą. Uzdolnienie do tego typu działania jest zarazem darem i zobowiązaniem, jakie poszczególni wierni otrzymali w sakramencie chrztu i bierzmowania, gdyż wszyscy oni „obdarzeni są szczególną mocą Ducha Świętego, i w ten sposób jeszcze bardziej są zobowiązani do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej obrony” (KK 11). J. H. Prado Flores podkreśla jednak pewną różnicę w rozumieniu przez chrześcijan tego daru i zadania: „Zasadniczą różnicą pomiędzy chrztem Janowym a chrztem Mesjasza jest fakt, iż podczas tego pierwszego chrzczony nie otrzymywał Ducha Świętego; z kolei chrzest Mesjasza jest źródłem nowego życia, i to życia w obfitości. Czasem odnoszę wrażenie, że wiele osób, które w ankietach i spisach ludności mianują się katolikami, otrzymało tylko chrzest Janowy”⁵⁵. Duch Święty jest tym, który wzywa do odwagi i kreatywności w poszukiwaniu i budowaniu takich relacji ze Zbawicielem, które zarazem będą czytelnym znakiem dla innych, znakiem mającym moc przemiany najpierw samego głosiciela, a następnie tych, którzy nawiążą z nim kontakt. Jest to innymi słowy wezwanie do zachowania „wysokiej miary zwyczajnego życia chrześcijańskiego”⁵⁶. Przyjęcie mocy Ducha Świętego, wynikające z faktu przyjętych wcześniej sakramentów chrztu i bierzmowania oraz

⁵⁵ Tamże, s. 54.

⁵⁶ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte* (6 stycznia 2001), 31.

dobre rozeznanie sytuacji, w której przychodzi działać ewangelizatorom, jest warunkiem podjęcia przez nich adekwatnych i – być może również – odpowiednio skutecznych sposobów przekazu Ewangelii.

Wrażliwość na działanie Ducha Świętego jest wyróżniającą cechą nowej ewangelizacji, znakiem poszukiwania nowych sposobów głoszenia, lecz nie na własną rękę, ale z Jego pomocą. Jeśli te podpowiedzi nie są słyszane, nie następuje odnowa, rewitalizacja, lecz konserwacja starego porządku, który w wielu obszarach już jest nie do utrzymania, nie funkcjonuje. Konieczne jest tam bowiem odtworzenie wspólnot, nawet tych, które już istnieją (por. EG 15, 45). Dlatego efektem otwarcia się na działanie Ducha jest odwaga głoszenia.

c) *Głosić Ewangelię z otwartością i odwagą (parresia)*

O powołaniu do odważnej ewangelizacji przypominał już Paweł VI w *Evangelii nuntiandi*, gdzie pisał: „Nie będzie bez pożytku, jeśli poszczególni wierni i poszczególni głosiciele Ewangelii rozważą na modlitwie to zdanie: Ludzie, choćbyśmy nie głosili im Ewangelii, będą mogli zbawić się na innych drogach, dzięki miłosierdziu Bożemu, ale czy my sami możemy się zbawić, jeśli zaniechamy jej głoszenia z powodu gnuśności, lęku, wstydu się Ewangelii — jak pisał św. Paweł (por Rz 1,16) — lub kierowania się fałszywymi poglądami?” (EN 80). Podkreślał przede wszystkim to, że wierzącym nie może brakować entuzjazmu i zapału ewangelizacyjnego, stawiając na szali kwestię ich zbawienia. Lenistwo i opieszałość, strach i wstyd to postawy sprzeczne z duchem Ewangelii, oddalające od rzeczywistości wiary i jej celu. Potrzeba gorliwości i radości z ewangelizowania oraz takiego zapału, jaki cechował Apostołów i wielu innych głosicieli Ewangelii na przestrzeni dziejów Kościoła (por. EN 80).

Jan Paweł II na określenie tej postawy zastosował nowotestamentalne pojęcie *παρρησία* (*parresia*), które oznacza: otwartość, jawność, śmiałość, odwagę⁵⁷. Do tego terminu wracał kilkakrotnie. Pojawił się on w encyklice *Redemptoris missio*, gdzie oznaczał „głoszenie z otwartością i odwagą” (RMis 45), w *Fides et ratio* wskazywał na odwagę wiary (por. FR 48). Rozwijając tę myśl w adhortacji *Ecclesia in Oceania*, Papież-Polak pisał: „Wysłuchując się w głos tradycji chrześcijańskiej i w wyzwania współczesnej kultury, dialog wiary z rozumem powinien iść w parze ze świadectwem życia, tylko wtedy bowiem

⁵⁷ Por. R. Popowski, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, s. 251n.

ewangelizacja będzie przynosiła owoce. W pierwszym rzędzie, konieczne jest jednak nieustraszone głoszenie Chrystusa” (EO 20).

W myśli patrystycznej IV wieku *παρρησία* oznaczała pewność, synowską ufność. To jedno z istotnych dóbr stanu rajskiego – zażyłość z Bogiem, którą odzyskuje człowiek poprzez chrzest. Jest przeciwna do wstydu jako następstwa grzechu, który sprawił, że człowiek ukrywa się przed Bogiem, wstydzi się swej nagości. Biblijne adamowe „szaty ze skóry” były według Ojców interpretowane jako jego upadły stan fizyczny i moralny zarazem. Wstyd był następstwem grzechu, chrzest jest z kolei powrotem do stanu rajskiego⁵⁸. To moment usunięcia wszelkich listków figowych, pozbycia się wstydu i odzyskania wolności dzieci Bożych⁵⁹. Odzyskana wskutek chrztu synowska ufność sprawia, że w sposób pewny, pozbawiony lęku można głosić i wieść życie zgodnie z Ewangelią. Mamy tego ślady w tekstach Nowego Testamentu, gdzie występuje rzeczownik *παρρησία* (w formie wyrażenia przyimkowego): „Przez całe dwa lata [Paweł] pozostał w wynajętym przez siebie mieszkaniu i przyjmował wszystkich, którzy do niego przychodzili, głosząc królestwo Boże i nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie (*μετὰ πάσης παρρησίας*⁶⁰), bez przeszkód (Dz 28, 30-31)” lub czasownik *παρρησιάζομαι*⁶¹: „Chociaż ucierpieliśmy i – jak wiecie – doznaliśmy zniewagi w Filipi, odważyliśmy się (*ἐπαρρησιασάμεθα*⁶²) w Bogu naszym głosić Ewangelię Bożą wam, pośród wielkiego utrapienia.” (1 Tes 2, 2).

Apostolska odwaga głoszenia Ewangelii wciąż pozostaje siłą napędową misyjnej działalności Kościoła. Synody kontynentalne ukazywały sposoby odważnego głoszenia Ewangelii. Ma ona przejawiać swą siłę przekonywania w wierności życiowemu powołaniu: „Przez świadectwo miłości w sakramencie małżeństwa lub przez wielkoduszną ofiarę bezżeństwa osób do tego powołanych, przez wszelkiego rodzaju działania w świecie, świeccy mogą i powinni być autentycznym zaczynem we wszystkich zakątkach społeczności Oceanii. Od tego właśnie w dużej mierze zależy powodzenie nowej ewangelizacji (EO 19)”. Ma

⁵⁸ Święty Cyryl Jerozolimski w drugiej katechezie mistagogicznej pouczał neofitów o znaczeniu obrzędów dokonanych wewnątrz kaplicy chrzcielnej. Zdjęcie tuniki poprzedzało namaszczenie olejem i zejście do sadzawki chrzcielnej. Miało to upodabniać do Chrystusa ukrzyżowanego i oznaczało odejście od sytuacji „starego człowieka wraz z jego uczynkami”, a zarazem zrzucenie grzechu pierworodnego i jego skutków: „Przedziwna rzecz! Byliście nadzy na oczach wszystkich i nie wstydziliście się. Prawdziwie bowiem nieśliście obraz pierwszego ojca Adama, który w raju był nagi i nie wstydził się”. Św. Cyryl Jerozolimski, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Biblioteka Ojców Kościoła nr 14, Kraków 2000, s. 325.

⁵⁹ J. Daniélou, *Pisma wybrane*, Kraków 2011, s. 24n.

⁶⁰ Nestle-Aland, *Novum Testamentum graece. The scholarly edition of the Greek New Testament*, The 28th Edition online, <http://www.nestle-aland.com/en/read-na28-online/text/bibeltext/lesen/stelle/54/280001/289999/> (19.01.2014).

⁶¹ *Mówić otwarcie, śmiało, odważać się*. Por. R. Popowski, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 252.

⁶² Nestle-Aland, *Novum Testamentum graece. The scholarly edition of the Greek New Testament*, The 28th Edition online, dz. cyt.

również z całą mocą oddziaływać w życiu publicznym: „(...) pełni świeżego zapachu i posługując się nowymi metodami, mężczyźni i kobiety pójdą do przedstawicieli warstw kierujących, ażeby im głosić Chrystusa (EAm 67). Nie ma innego sposobu na to, by Ewangelia zachowała swoją ożywiającą moc. W ten sposób możliwe będzie odnawianie i tworzenie nowych wspólnot konstytuujących organizm Mistycznego Ciała Chrystusa.

Parresia to mądra odwaga głoszenia Ewangelii i postępowania według jej zasad w takich okolicznościach życia, w jakich znajduje się ochrzczony. Towarzyszy jej myśl o kształtowaniu w ten sposób żywej i twórczej wspólnoty Kościoła.

d) *By kształtować wspólnoty kościelne (plantatio Ecclesiae)*

Prowadzenie do Chrystusa drogami wskazanymi przez Ducha ma na celu kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych. Ich dojrzałość przejawia się trojako: jako przyłgnięcie do osoby Chrystusa, jako sakramentalna komunia z Nim oraz jako wzajemna miłość i służba (por. ChL 34). Wzajemność i zjednoczenie ma osiągać rozmiary globalne, wykorzystując dostępne możliwości: „W świecie, który dzięki pokonaniu odległości staje się coraz mniejszy, wspólnoty kościelne powinny utrzymywać między sobą łączność, wzajemnie wspierać swe siły i dzielić się środkami, razem się angażować w jedną, wspólną misję przepowiadania Ewangelii i życia wedle jej wskazań” (ChL 35). Stanie się to ich autentyczną siłą i spotęgowaniem możliwości wymiany oraz współdziałania dla dobra całego Kościoła.

Na tym tle jawi się również zadanie tworzenia nowych wspólnot kościelnych, *plantatio Ecclesiae*, a w ich łonie formacja duchowieństwa oraz dojrzałego i odpowiedzialnego laikatu, by wspólnoty ewangelizowane wyruszały głosić Ewangelię. Młode wspólnoty potrzebują starych i odwrotnie – stare potrzebują świadectwa i zapachu Kościołów młodych (por. ChL 35). Dopiero w takich warunkach możliwe będzie spełnienie zamierzenia zawartego w idei nowej ewangelizacji, jakim jest „odtworzenie chrześcijańskiej tkanki społeczności ludzkiej. (...) warunkiem tego jest *odtworzenie chrześcijańskiej tkanki samych wspólnot kościelnych*” (ChL 34).

Termin *plantatio Ecclesiae* można rozumieć w kontekście nowej ewangelizacji jako przemianę modelu już funkcjonujących wspólnot kościelnych, jakby zakładanie ich na nowo, a zatem zmianę sposobu ich działania zgodnie z eklezjologią soborową, co było pragnieniem kard. K. Wojtyły. Sobór zaś ukazuje Kościół jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (KK 4); jako konieczny do zbawienia organizm społeczny, mający „otaczać miłością wszystkich dotkniętych ludzką słabością” (LG 8). To jest Kościół,

w którym Chrystus przez posługę pasterzy będących w komunii z Biskupem Rzymu „prowadzi i kieruje lud Nowego Testamentu w jego wędrówce do wiecznego szczęścia” (LG 21). Do eklezjologii soborowej Jan Paweł II powracał w dokumentach posynodalnych, poświęconych Kościołom na poszczególnych kontynentach, podkreślając wymiar wspólnotowy: „Sobór Watykański II wybrał termin *communio*, jako najodpowiedniejszy do wyrażenia głębokiej tajemnicy Kościoła” (EO 10). Jako zadanie nowej ewangelizacji wybrał więc budowę „*Kościoła jako rodziny*, w którym nie będzie miejsca na etnocentryzm i skrajne partykularyzmy: należy raczej dążyć do pojednania i do prawdziwej komunii między różnymi społecznościami etnicznymi” (EAf 63, por. LG 6). W tym kontekście pojawia się nowe postrzeganie diecezji i parafii: „Ojcowie Synodalni zgodnie określili diecezję, jako *komunię społeczności* zgromadzonych wokół swego pasterza, w której księża, osoby konsekrowane i świeccy razem pracują w «dialogu życia i serca», podtrzymywani łaską Ducha Świętego” (EAs 25).

Podobnej, zdecydowanej odnowy wymaga model funkcjonowania parafii: „Klucz do odnowy parafialnej, szczególnie naglącej w parafiach wielkich miast, można odnaleźć być może widząc parafię jako wspólnotę wspólnot i ruchów. (...) ten typ parafii odnowionej wymaga pasterza, który na pierwszym miejscu będzie miał głębokie doświadczenie Chrystusa żywego, ducha misyjnego, serca ojcowskiego, który będzie animatorem życia duchowego i ewangelizatorem zdolnym do promowania współuczestnictwa. Parafia odnowiona zakłada współpracę świeckich, animatora akcji duszpasterskiej i zdolność pasterza, aby pracować z innymi” (EAm 41).

Z odnowionej wizji wspólnot kościelnych wyłania się obraz ich zadań ewangelizacyjnych w obszarach właściwych dla poszczególnych osób, które te wspólnoty tworzą. Nikt nie może pozostać bezczynny. Ważną rolę odgrywają pasterze – biskupi i prezbiterzy, nadający wielu działaniom ewangelizacyjnym odpowiedni ton. Jednak to świeccy są w stanie głosić Ewangelię w swych środowiskach, odnajdując adekwatne sposoby ewangelizacji i podsuwając je uważnym pasterzom. Promowanie w obrębie rozmaitych wspólnot Kościoła atrakcyjnych, nowoczesnych i stawiających Chrystusa w centrum działań ewangelizacyjnych ożywia jego misyjny zapał, poszerza horyzonty aktywności i przyczynia się do poszukiwania rozwiązań aktualnych problemów zgodnie z impulsami, płynącymi od Ducha Świętego. Poszukiwanie zagubionych owiec jest więc zadaniem zarówno dla pasterzy, jak i wszystkich świadomych członków Kościoła, których powiew nowej ewangelizacji wzywa do radosnego dawania świadectwa swej wiary i chrześcijańskiego życia na co dzień, by razem mogli tworzyć wspólnotę zjednoczoną wokół Chrystusa.

5. Nowa ewangelizacja według listu apostolskiego *Ubicumque et semper* Benedykta XVI i Synodu Biskupów (2012)

Zostało już wspomniane powyżej, że papież Benedykt XVI ustanowił Papieską Radę ds. Nowej Ewangelizacji, ogłoszonym 12 października 2010 r. motu proprio *Ubicumque et semper*. Tytuł dokumentu nawiązuje do jego pierwszych słów, w których Papież przypomniał, że Kościół ma za zadanie głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa „wszędzie i zawsze”. Z kolei pod hasłem *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej* w dniach od 7 do 28 października 2012 roku obradowało XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów. Kwestia rozumienia istoty nowej ewangelizacji na wspomnianym Synodzie Biskupów zostanie zaprezentowana głównie na podstawie synodalnego *Instrumentum laboris* oraz adhortacji apostolskiej Ojca Świętego Franciszka *Evangelii gaudium*.

Benedykt XVI zwracał uwagę, że misja ewangelizacyjna stanowi konieczny i niezastąpiony wyraz najgłębszej natury Kościoła. „Na przestrzeni dziejów zmieniały się formy i metody tej misji, w zależności od miejsc, sytuacji i historycznych okoliczności. Jedną z jej szczególnych cech w naszych czasach było zmierzenie się ze zjawiskiem oddalania się od wiary, które stopniowo uwidoczniło się w społeczeństwach i kulturach od wieków przenikniętych Ewangelią. Przemiany społeczne, których byliśmy świadkami w ostatnich dekadach, mają złożone przyczyny, które sięgają korzeniami odległych czasów i głęboko zmieniły postrzeganie naszego świata. Wystarczy pomyśleć o olbrzymich postępach nauki i techniki, o zwiększeniu możliwości życiowych i przestrzeni indywidualnej wolności, o głębokich przemianach w dziedzinie ekonomii, o procesie mieszania się grup etnicznych i kultur w związku ze zjawiskiem masowej migracji oraz o wzrastającej wzajemnej zależności między narodami. Wszystko to miało swoje konsekwencje także w odniesieniu do wymiaru religijnego życia człowieka. I chociaż z jednej strony owe przemiany były niewątpliwym dobrodziejstwem dla ludzkości, a dla Kościoła źródłem dodatkowych bodźców do uzasadnienia nadziei, której jest wyrazicielem, z drugiej strony doszło do niepokojącej utraty poczucia sacrum, a nawet do poddawania w wątpliwość tych podstaw, które wydawały się niezaprzeczone, jak: wiara w Boga-Stwórcę i Jego Opatrzność, objawienie Jezusa Chrystusa jako jedyne Zbawiciela oraz wspólne rozumienie fundamentalnych doświadczeń człowieka, takich jak: narodziny, śmierć, życie w rodzinie i odniesienie do naturalnego prawa

moralnego”⁶³. Zagadnienie dotyczy stawania w obliczu radykalnych zmian społecznych, kształtującej się nowej kultury oraz postępującego procesu sekularyzacji, spychających religię i chrześcijaństwo poza wszelki nawias.

Ojciec Święty Benedykt XVI podkreślał ważną rolę, jaką w wielu krajach pełnią małe wspólnoty lokalne lub międzynarodowe w procesie ewangelizacyjnym, ale także konkretne świadectwo życia i miłości, szczególnie działalność charytatywna. „W wielu przypadkach wskazano, że ewangelizacja kultury łączy się z ponownym odkryciem zasady komunii oraz dobra wspólnego, aby – na przykład – wspólnie przeciwdziałać zredukowaniu religii do sfery prywatnej”⁶⁴. Nowa ewangelizacja nie ma być traktowana jako dodatek do duszpasterstwa w czasie kryzysu, ale jako stała misja Kościoła⁶⁵. W dalszej kolejności papież przypominał, że – jak to zostało już wykazane w niniejszym opracowaniu – nowa ewangelizacja była jednym z zasadniczych kierunków Magisterium błogosławionego Jana Pawła II, „a pojęcie nowej ewangelizacji, pogłębiane systematycznie w licznych wystąpieniach, streszczało zadanie czekające dzisiejszy Kościół, zwłaszcza w regionach dawnej chrystianizacji. Zadanie to, choć dotyczy bezpośrednio jego relacji ze światem zewnętrznym, przede wszystkim zakłada jednak stałą jego wewnętrzną odnowę, stałą zmianę ról, raz musi być ewangelizowany, a raz ewangelizować. Wystarczy przypomnieć, co zostało zapisane w adhortacji posynodalnej *Christifideles laici*: «Całe kraje i narody, w których niegdyś religia i życie chrześcijańskie kwitły i dały początek wspólnotocie wiary żywej i dynamicznej, dzisiaj wystawione są na ciężką próbę, a niekiedy podlegają procesowi radykalnych przemian wskutek szerzenia się zubożenia, sekularyzmu i ateizmu. Chodzi tu przede wszystkim o kraje i narody należące do tak zwanego Pierwszego Świata, w których dobrobyt materialny i konsumizm, aczkolwiek przemieszane z sytuacjami zastraszającej nędzy i ubóstwa, sprzyjają i hołdują zasadzie: żyć tak, jak gdyby Bóg nie istniał. (...) Jedyne nowa ewangelizacja może zapewnić rozkwit czystej i głębokiej wiary, zdolnej nadać tym tradycjom siłę prowadzącą do autentycznej wolności. Oczywiście, wszędzie istnieje pilna potrzeba odtworzenia chrześcijańskiej tkanki społeczności ludzkiej. Jednak warunkiem tego jest odtworzenie chrześcijańskiej tkanki samych wspólnot kościelnych w tych krajach i narodach» (Ues, s. 12). Widać zatem, że chodzi tu o konkretne obszary Kościoła, że nowa ewangelizacja ma dotyczyć grup wiernych, którzy odeszli od wiary w krajach, które jeszcze

⁶³ Benedykt XVI, List Apostolski w formie motu proprio *Ubicumque et semper*, OsRomPol 32 (2011), nr 1, s.11n. [dalej: Ues].

⁶⁴ J. L. Moens. *Na czym polega Nowa Ewangelizacja?*, dz. cyt., s. 21n.

⁶⁵ Por. R. Fisichella, *Spójność projektu duszpasterskiego*, OsRomPol 33 (2012), nr 11, s. 30.

niedawno były głęboko schryścianizowane. Na to zwracał uwagę już Paweł VI w *Evangelii nuntiandi*, a także Jan Paweł II w *Redemptoris missio*⁶⁶.

Ojciec Święty Benedykt XVI zwrócił uwagę na fakt, że ewangelizatorzy sami też podlegają ewangelizacji. Kardynał Timothy Dolan zaproponował podczas Synodu Biskupów poświęconego nowej ewangelizacji, żeby sakrament pojednania przyjąć za sakrament nowej ewangelizacji, ponieważ każdy musi się nawrócić i odkryć na nowo wartość pojednania, bo każdy ewangelizator jest wezwany na spotkanie Chrystusa⁶⁷. Kościół, który ewangelizuje, jest równocześnie ewangelizowany. Każdy wierzący, a szczególnie każdy kapłan musi stale odnawiać osobistą przemianę i nawracać się na wzór Ewangelii, którą głosi⁶⁸.

Warto podkreślić, że Papież zauważył: „Podzielam troskę moich czcigodnych poprzedników i uważam, że należy udzielić właściwych odpowiedzi, (...) by krzewić nową ewangelizację. Dotyczy ona przede wszystkim dawno założonych Kościołów – żyjących w dosyć różnorodnych sytuacjach, z którymi wiążą się różne potrzeby – oczekujących różnych impulsów ewangelizacyjnych: bowiem chociaż na niektórych terytoriach szerzy się zjawisko sekularyzacji, praktyki życia chrześcijańskiego są dość żywotne i głęboko zakorzenione w duszy całych narodów; w innych natomiast regionach zauważa się, że społeczeństwo jako całość nabrało bardziej wyraźnego dystansu do wiary, tkanka kościelna jest słabsza, choć niepozbawiona elementów żywotności, które wzbudza Duch Święty; niestety, znane są także obszary, które zdają się niemal całkowicie zdechrystianizowane, a światło wiary powierzone jest tam świadectwu małych wspólnot: ziemie te, którym potrzebna by była odnowa pierwszego głoszenia Ewangelii, jawią się jako szczególnie niewrażliwe na wiele aspektów chrześcijańskiego orędzia” (Ues, s. 12n.).

W tym kontekście nowa ewangelizacja ma być wezwaniem zadaniem przez Kościół samemu sobie, aby skupić swoje siły i podjąć zaangażowanie w tej nowej atmosferze kulturowej. Ludzie wiary muszą nauczyć się konfrontacji z sekularyzacją, aby podejmować skuteczne działania mające doprowadzać ludzi do wiary (por. II 52-54).

Samo wyrażenie *nowa ewangelizacja* wskazuje na fakt, że „w określonych sytuacjach zachodzi w sposób wyraźny konieczność powtórzenia ewangelizacji, która już kiedyś się odbyła”. Ta ponowna ewangelizacja ma na nowo ożywić wiarę chrześcijańską, a także uczynić, by zajaśniała ona nowym blaskiem. Nie chodzi tu o rozbudowę Kościoła jako

⁶⁶ Por. O. Degrijse, *Od Ad gentes przez Evangelii nuntiandi do Redemptoris missio*, w: *Nowa Ewangelizacja. Kolekcja Communio*, nr 8, red. L. Balter. Poznań 1993 s. 109-128.

⁶⁷ Por. II Kongregacja, XIII Zwyczajne zgromadzenie ogólne synodu biskupów, *OsRomPol* 33 (2012), nr 11 s. 29.

⁶⁸ Por. N. De Jesus Lopez Rodriguez. *Jezus zbawca – drogocenna perła w: Rybacy ludzi. Kapłani i świeccy w nowej ewangelizacji*, red. T. Forrest. Gdańsk-Toruń 1997 s. 16.

instytucji, czy rozszerzanie Jego struktur. Wszystkie plany i instytucje trzeba podporządkować głównemu zadaniu, jakim jest przygotowanie ludzi do dawania świadectwa o swej wierze w świecie, w którym żyją⁶⁹. Religia powinna stać się fermentem kreującym styl życia. „Trzeba tworzyć kulturę alternatywną, autentycznie odzwierciedlającą uniwersalne wartości osoby ludzkiej”⁷⁰.

W Liście Apostolskim pojawiło się stwierdzenie: „Różnorodność sytuacji powoduje, że potrzebne jest uważne rozeznanie; to, że mówi się o nowej ewangelizacji, nie oznacza bowiem, że należy opracować jedną formułę dla wszystkich sytuacji. Nietrudno zauważyć, że na terytoriach tradycyjnie chrześcijańskich wszystkim Kościołom potrzebny jest odnowiony zapal misyjny, wyrażający nowe, ofiarne otwarcie na dar łaski. (...) By owocnie głosić słowo Ewangelii, trzeba mieć przede wszystkim głębokie doświadczenie Boga” (Ues, s. 13).

Benedykt XVI w swoim nauczaniu często przypominał konieczność przywrócenia smaku wierze, radości bycia uczniem Chrystusa i świadectwa ludzi wierzących, które z tego wynika. To zapewne dlatego zwracał uwagę na potrzebę odnowienia zapalu misyjnego członków Kościoła, będącego efektem głębokiego doświadczenia Boga, które należy rozwijać przez żywą relację ze Słowem Bożym oraz korzystanie z sakramentów. „Zapał w przekazywaniu wiary nie jest czymś samoistnym, ale czerpie swoją żywotną siłę i ekspresję z doświadczenia miłości Jezusa ofiarowanej nam w Bożym Słowie i sakramentach”⁷¹.

Niezwykle istotną sprawą jest zapal ewangelizatorów. Gorliwa modlitwa, radykalne nawrócenie i wyraziste świadectwo o Chrystusie to główne ścieżki ewangelizacji. Jeżeli serca głoszących Ewangelię będą płonęły miłością ku Chrystusowi, to ich usta będą zmuszone do głoszenia Jego orędzia, a w ich codzienności odbijać się będzie Jego życie. Można sformułować taką zasadę, że *żarliwe słowo wypływa z żarliwości serca*. Przepowiadanie ożywiane jest przez wiarę, która budzi entuzjazm i żarliwość. Tylko wówczas, gdy doświadczymy płomienia Ducha Chrystusa Zmartwychwstałego, będziemy mogli zapalać innych⁷².

Ojciec Święty Benedykt XVI często zwracał uwagę na istotę bycia chrześcijaninem. Poruszył tę kwestię także w swoim liście Apostolskim: „Jak stwierdziłem w mojej pierwszej encyklice *Deus caritas est*: U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu

⁶⁹ Por. K. Lehmann, *Czym jest nowa ewangelizacja Europy?* w: *Nowa Ewangelizacja. Kolekcja Communio*, dz. cyt., s. 69-71.

⁷⁰ Por. K. Pawlina, *Nowa Ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995, s. 238.

⁷¹ Por. B. Gienza, *Rok wiary w perspektywie duszpasterskiej*, „Studia Salvatoriana Polonica” 6 (2012), s. 23.

⁷² Por. A. Sepioło, *Nowa ewangelizacja. Śladami Jana Pawła II*, w: *Nowa Ewangelizacja – kerygmaticzny impuls w Kościele*, dz. cyt., s. 143n.

nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie. Analogicznie nie jest podstawą wszelkiej ewangelizacji ludzki projekt ekspansji, lecz rodzi ją pragnienie podzielenia się nieocenionym darem, jaki Bóg zechciał nam uczynić, dopuszczając nas do udziału w swoim życiu” (Ues, s. 13).

Nowa ewangelizacja ma być skupiona na Jezusie, a ponadto na Jego Ewangeli i Jego życiu. Życie chrześcijańskie ma być definiowane przez spotkanie z Chrystusem. Jezus przekazał nam nowy styl życia. W dzisiejszych czasach nadal zachęca nas, abyśmy stawali się Jego uczniami. Jezusowi należy się absolutne pierwszeństwo w naszym życiu. Nowa ewangelizacja to nie jest biurowczo sporządzony program. To jest sposób myślenia, widzenia i działania. Centrum nowej ewangelizacji jest spotkanie ze zmartwychwstałym Panem, Jego Ewangelią i Jego Kościołem, które jest w sposób szczególnie adresowane do osób, które nie widzą już atrakcyjności przesłania Kościoła. Składają się na nią trzy obszary: odnowa i pogłębienie wiary, odnowienie ufności w prawdy naszej wiary i pragnienie dzielenia się nią z innymi. Bardzo istotnym elementem nowej ewangelizacji jest wola i pragnienie dzielenia się wiarą z ludźmi, którzy nie są gorliwymi jej wyznawcami, zwłaszcza przez wiernych świeckich⁷³.

Próbując krótko i syntetycznie określić cele nowej ewangelizacji, należy bez wątpienia wskazać na pobudzenie i ożywienie wiary – przeżywanej jako spotkanie z Chrystusem – przez nawrócenie ewangelizowanych, jak i ewangelizujących. „Dzieło nowej ewangelizacji polega na ukazywaniu na nowo sercom i umysłom, niejednokrotnie roztargnionym i zdezorientowanym, ludzi naszych czasów, a zwłaszcza nam samym, wiecznego piękna i nowości spotkania z Chrystusem”⁷⁴.

Owocem Synodu Biskupów (2012) o nowej ewangelizacji stała się adhortacja apostołska Ojca Świętego Franciszka zatytułowana *Evangelii gaudium*. Przypomniano w niej, że „nowa ewangelizacja wzywa wszystkich i urzeczywistnia się zasadniczo w trzech obszarach. W pierwszym rzędzie należy wymienić obszar duszpasterstwa zwyczajnego, «które powinno być w większym stopniu ożywiane ogniem Ducha, aby rozpało serca wierzących, którzy regularnie uczestniczą w życiu wspólnoty i gromadzą się w dniu Pańskim, by karmić się Słowem Bożym i Chlebem życia wiecznego». Do tego obszaru należy także zaliczyć wiernych, którzy zachowują żywą i szczerą wiarę katolicką, dając jej wyraz na różny sposób, chociaż nie uczestniczą często w kulcie. Duszpasterstwo to jest ukierunkowane na rozwój wierzących, tak by coraz lepiej całym swoim życiem odpowiadali na miłość Bożą.

⁷³ Por. D. Wuerl, *Jeśli katolicy już nie umieją się modlić*, OsRomPol 33 (2012), nr 11, s. 24-26.

⁷⁴ *Ewangelia w świecie. Orędzie Synodu Biskupów do ludu Bożego*, OsRomPol 33 (2012), nr 12, s. 29.

Na drugim miejscu wspomniano o środowisku osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu świętego», nie przynależą całym sercem do Kościoła, nie doświadczają już pociechy płynącej z wiary. Kościół jako zawsze troskliwa matka stara się, aby przeżyli oni nawrócenie, które przywróciłoby im radość wiary oraz pragnienie zaangażowania się w Ewangelię. W końcu zauważono, że ewangelizacja jest istotnie związana z głoszeniem Ewangelii tym, którzy nie znają Jezusa Chrystusa lub zawsze Go odrzucali. Wielu z nich, ogarniętych tęsknotą za obliczem Boga, szuka Go w skrytości, również w krajach o starej tradycji chrześcijańskiej. Wszyscy mają prawo przyjąć Ewangelię. Chrześcijanie mają obowiązek głoszenia jej, nie wykluczając nikogo, nie jak ktoś, kto narzuca nowy obowiązek, ale jak ktoś, kto dzieli się radością, ukazuje piękną perspektywę, wydaje upragnioną ucztę. Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale «przez przyciąganie» (por. EG 14).

Adhortacja *Evangelii gaudium* wzywa do odważnego i radosnego głoszenia Ewangelii we współczesnym świecie. Z dokumentu wydobywa się głęboki chrześcijański optymizm, radość, nadzieja i zachęta do odwagi w głoszeniu oraz szerzeniu wiary (zob. EG 2-5). Ewangelizację tę należy zacząć od samego siebie, pamiętając, że wszystkie słabości i osobiste grzechy uczniów Jezusa podważają jej wiarygodność. Nawet takie problemy, jak globalizacja, zeświecczenie, migracje, ateizm i agnostycyzm czy współczesne kryzysy polityczne i inne powinny – mimo trudności i cierpień, jakie powodują – stać się swoistą okazją do ewangelizacji.

Według adhortacji, wspólnota ewangelizacyjna przez dzieła i gesty wkracza w codzienne życie innych, skraca dystans, unizma się aż do upokorzenia, jeśli to jest konieczne, i przyjmuje ludzkie życie, dotykając cierpiącego ciała Chrystusa w ludzie. W ten sposób ewangelizatorzy mają „zapach owiec”, a one słuchają ich głosu. Za istotny element nowej ewangelizacji uznano edukację, szczególnie młodzieży, a także wspieranie rodziny, dzięki której wiara jest przekazywana nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Wskazano też na ważną rolę kobiet w życiu Kościoła i miejsce matki w przekazie wiary w rodzinie. Przede wszystkim jednak podkreślono rolę świeckich w dziele nowej ewangelizacji (por. EG 102, 103).

Podsumowując, warto wskazać, że wobec braku konkretnej i jednoznacznej definicji nowej ewangelizacji za najważniejszy owoc zgromadzenia należałoby uznać samą analizę warunków, w jakich funkcjonuje Kościół 50 lat od rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II. Współczesnemu światu doskwiera sekularyzacja i materializm, atakowane jest małżeństwo i życie, krytykowana jest publiczna obecność wiary, a media ośmieszają Kościół. Katolicy

doznają dyskryminacji, a nawet przemocy. Jednocześnie osłabła tożsamość wielu uczniów Chrystusa, konieczne jest więc pogłębienie ich formacji chrześcijańskiej.

W tym kontekście można powrócić do tekstu Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Asia*, w której padły następujące słowa: „ewangelizacja jest dzisiaj rzeczywistością bogatą i dynamiczną. Obejmuje rozmaite aspekty i elementy, takie jak: świadectwo, dialog, głoszenie, katecheza, nawrócenie, chrzest, włączenie we wspólnotę kościelną, wcielenie w Kościół, inkulturacja i integralny rozwój człowieka. Niektóre z tych elementów są od siebie nieodłączne, inne natomiast stanowią sukcesywne etapy globalnego procesu ewangelizacji” (EAs 23).

Zawarte w tym fragmencie wyszczególnienie elementów i działań ewangelizacyjnych może stanowić streszczenie ducha misyjnego, który charakteryzował posługę Jana Pawła II oraz wypracowaną przez niego koncepcję nowej ewangelizacji. Rozpoczął on od spojrzenia na nowo na parafię, zainspirowany działalnością Ruchu Światło-Życie, a zakończył programem nowej ewangelizacji, w której idea odnowionej wspólnoty Kościoła i wizja parafii jako wspólnoty wspólnot znalazły swe właściwe miejsce. Z tego programu, czyli z nowej ewangelizacji, nie da się wyłączyć tradycyjnych form duszpasterstwa, procesu inicjacji chrześcijańskiej ani katechezy – one w tym dziele posiadają swe kluczowe role. Wspólnym mianownikiem różnych obszarów działania jest udzielenie właściwej i zrozumiałej odpowiedzi na zjawiska wynikające z ducha czasów, które w wielu obszarach spowodowały erozję tradycyjnych wartości chrześcijańskich, ożywiających przez wieki obyczaje społeczne i indywidualne. Nowa energia i zapał w podejmowaniu zadań znanych już i istniejących w Kościele ma doprowadzić do jego wewnętrznej odnowy i ożywienia, co może stać się sygnałem dla tych, którzy z różnych względów tę wspólnotę opuścili. Synody kontynentalne przed Jubileuszem Roku 2000 powróciły do idei ekumenicznych Soboru Watykańskiego II, by je na nowo ukazać w ich świeżości oraz zaprezentować sposoby ich aplikacji w realiach Kościołów lokalnych, co następnie podjęło zgromadzenie Synodu Biskupów w 2012 roku. Okazało się, że jest to niezwykle istotne zagadnienie w epoce globalizacji i sekularyzacji, zmusza do przemyślenia na nowo, zarówno przez pasterzy jak i wiernych, ich zaangażowania na rzecz wspólnoty oraz świadectwa chrześcijańskiego życia. Z pewnością obrady synodalne stały okazją do rozliczenia się Kościoła ze sposobu głoszenia Ewangelii ludziom i zachętą do wiernego towarzyszenia tym, którym przekazuje Dobrą Nowinę. Zapewne dlatego papież Franciszek wspominał o Kościele *wyruszającym w drogę*, stanowiącym wspólnotę misyjną uczniów, którzy przejmują inicjatywę, włączają się i towarzyszą, przynoszą owoc i świętują (EG 24).

